

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **S. B.**

skazanego z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 września 2023 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i § 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 5 kwietnia 2023 r., sygn. akt IX Ka 1348/22

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 12 sierpnia 2022 r., sygn. akt II K 227/22

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego S. B. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 12 sierpnia 2022 r., sygn. akt II K 227/22:

1. oskarżony S. B. został skazany za występki z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (popołniony w dniu 9 sierpnia 2021 r.) i za ten czyn wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

2. oskarżony S. B. został skazany za występki z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (popelniony w dniu 21 kwietnia 2022 r.) i za ten czyn wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności;
3. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzeczone wobec oskarżonego w punkcie I i II jednostkowe kary pozbawienia wolności, połączono i orzeczono wobec oskarżonego karę łączną 2 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności;
4. na podstawie art. 62 k.k. orzeczono, że kara łączna pozbawienia wolności ma być wykonywana w systemie terapeutycznym;
5. orzeczono przepadek dowodów rzeczowych;
6. rozstrzygnięto o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy w Warszawie – po rozpoznaniu apelacji obrońcy – wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2023 r., sygn. akt IX Ka 1348/22, utrzymał w mocy ww. wyrok sądu pierwszej instancji oraz orzekł w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie wniósł obrońca S. B., zaskarżając to orzeczenie w całości.

Skarżący zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. „*poprzez niedokonanie przez Sąd II instancji wnikliwej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu I instancji i nierozważenie w sposób należyty wskazanego w apelacji obrońcy zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie czynu I, wyrażające się w zaakceptowaniu sporządzonego pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia II Wydział Karny z dnia 12 sierpnia 2022 r., sygn. akt II K 227/22 w tym zakresie, pomimo że nie spełnia ono wymogów art. 424 k.p.k., a argumentacja Sądu Okręgowego zwiera braki i uniemożliwia*

kontrolę instancyjną z powodu łącznego odniesienia się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie czynu z pkt I i II wyroku”;

2. *art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. „polegające na zaniechaniu wszechstronnego i kompleksowego rozważenia zarzutu z pkt 5 i 6 apelacji w zakresie czynu z pkt II wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia II Wydział Karny z dnia 12 sierpnia 2022 r., sygn. akt II K 227/22 odnoszącego się do błędnych ustaleń faktycznych w zakresie posiadania przez oskarżonego substancji psychotropowej w postaci 4-CMC o łącznej masie 338,31 g, na co składało się 238,31 g substancji zabezpieczonej w pokoju nr [...] hostelu przy ul. [...] w W. oraz 100 gram zabezpieczone przy oskarżonym podczas czynności przeszukania na ulicy [...] numer [...] w W.”;*
3. *art. 458 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 1 i 5 k.p.k. w zw. z art. 202 § 1 i 5 k.p.k. a contrario w zw. z art. 198 § 1 k.p.k. „poprzez nieuwzględnienie wniosku obrońcy o dopuszczenie opinii uzupełniającej biegłych sądowych z zakresu psychiatrii w instancji odwoławczej celem uzupełnienia opinii sądowo-psychiatrycznych o dokumentację złożoną na rozprawie w dniu 28 marca 2023 r., w tym dokumentację z Poradni Profilaktyczno-Rehabilitacyjnej która zaświadczała konieczność uczestnictwa S. B. w sesjach psychoterapii, z kolei zaświadczenie lekarskie z [...] Centrum Zdrowia Psychicznego z dnia 12.12.2022 r. pogłębiała diagnozę lekarską w zakresie »innych zakłóceń czynności psychicznych« w chwili czynów”.*

Przedstawiając powyższe zarzuty, obrońca wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia II Wydział Karny z dnia 12 sierpnia 2022 r., sygn. akt II K 227/22, jak też wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie IX Wydział Karny Odwoławczy, sygn. akt IX Ka 1348/22 z dnia 5 kwietnia 2023 r. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji”.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na zaprezentowane przez obrońcę stanowisko, wniósł o oddalenie wniesionej kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji zarzuty były oczywiście bezzasadne, co przy braku wystąpienia okoliczności podlegających uwzględnieniu przez Sąd Najwyższy z urzędu, uprawniało do oddalenia wniesionej kasacji na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Nadzwyczajny środek odwoławczy, jakim jest kasacja, zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. wniesiony może być jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Istotą kasacji nie może być zatem zarzut błędu w ustaleniach faktycznych i to zarówno wtedy, gdy jest on podniesiony wprost, jak i wówczas, gdy dla ominięcia ograniczenia ustanowionego w art. 523 § 1 k.p.k., przyjmuje postać zarzutu obrazu prawa. Podkreślić też należy, że postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. Sąd Najwyższy, rozpoznając kasację, nie dokonuje kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 2019 r., sygn. akt III KK 247/18).

Analizując kasację wniesioną w niniejszej sprawie, należy stwierdzić, że dwa pierwsze zarzuty podniesione w jej *petitum* stanowiły w istocie powielenie zarzutów przedstawionych uprzednio w zwykłym środku zaskarżenia. Obrońca we wniesionej kasacji nadal usiłował zakwestionować dokonane w sprawie ustalenia faktyczne zarówno w odniesieniu do ilości ujawnionych środków psychotropowych, jak też okoliczności ich posiadania przez skazanego. Stąd też – dla potrzeb postępowania kasacyjnego – zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych zostały podniesiony pod pozorem naruszenia normy z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

Na wstępie konieczne jest wyjaśnienie, że o naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. nie można mówić w sytuacji, gdy sąd odwoławczy dokona instancyjnej weryfikacji orzeczenia w sposób nieodpowiadający preferencjom strony. Wykazanie wadliwości przeprowadzonej w sprawie kontroli apelacyjnej poprzez zakwalifikowanie uchybień jako rzekomo naruszających dyspozycje art. 433 § 2

k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., nie może ograniczać się wyłącznie do formalnego powołania tych przepisów w zarzucie kasacji i stworzenia pozorów nieprawidłowej kontroli odwoławczej (poprzez sugerowanie np. „nienależytego”, „niepełnego”, „niewłaściwego”, „nierzetelnego”, „pobieżnego” rozpoznania apelacji), jeżeli z istoty zarzutu – odczytywanej m.in. z jego uzasadnienia – jednoznacznie wynika, że skarżący wyłącznie domaga się przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy kolejnej – dublującej kontrolę apelacyjną – weryfikacji prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji bądź forsuje subiektywną interpretację wyników postępowania dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2023 r., IV KK 291/22, LEX nr 3515638.).

Kwestia znacznej ilości substancji psychotropowych w zakresie czynu przypisanego skazanemu w pkt I wyroku sądu *a quo*, została podniesiona przez obrońcę w zwykłym środku odwoławczym. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wprost wynika, iż kwestia ta była przedmiotem analizy dokonanej przez sąd *ad quem*, w tym też w aspekcie faktycznym (i to zarówno co do czynu z pkt I, jak też pkt II wyroku sądu rejonowego), wraz z przywołaniem stosownego orzecznictwa w przedmiocie znamienia „*znacznej ilości*” substancji psychotropowych. Tymczasem w kasacji skarżący ograniczył się wyłącznie do przedstawienia odmiennego stanowiska w zakresie wyliczeń odnoszących się do ilości porcji poszczególnych substancji psychotropowych (ujawnionych u skazanego w dniu 9 sierpnia 2021 r.). Niemniej problematyka związana z oceną masy (wagi) jednorazowej dawki określonej substancji niedozwolonej, nie może zostać objęta materią kasacyjną, bowiem odnosi się do sfery ustaleń faktycznych, a te same w sobie w toku postępowania kasacyjnego – jak już wspomniano na wstępie – kontroli nie podlegają. Zagadnienie to było natomiast przedmiotem prawidłowo przeprowadzonych rozważań sądu okręgowego w następstwie rozpoznania zarzutu sformułowanego w apelacji obrońcy. Nie jest przy tym prawdą – jak twierdzi skarżący – że: „*Sąd Okręgowy w Warszawie w uzasadnieniu wyroku odniósł się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych w sposób wybrakowany uzasadniając i przyjmując za swoje ustalenia Sądu I instancji w zakresie znamienia »znacznej ilości« - poprzez odwołanie się do wszystkich zatrzymanych środków psychoaktywnych przy oskarżonym S. B. - tj. zarówno w dniu 9 sierpnia 2021 r. jak i*

21 kwietnia 2022 r.”. Sąd odwoławczy w tym względzie przeprowadził kontrolę ustaleń sądu *a quo* co do ilości dawek poszczególnych substancji psychotropowych, trafnie konkludując, że w odniesieniu do każdego z czynów – oceniając je odrębnie – doszło do realizacji znamienia „znaczej ilości” w rozumieniu art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Wypada przy tym zauważyć, że nawet według wyliczeń przedstawionych w uzasadnieniu kasacji, ilość substancji psychotropowych (w zakresie czynu z pkt I) mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych, co wskazuje na wystąpienie wspomnianego znamienia „znaczej ilości”, którego wykładnia znajduje potwierdzenie w bogatym orzecznictwie (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23.09.2009 r., I KZP 10/09 (OSNKW 2009/10, poz. 84). Trzeba przy tym podkreślić, że ocenę realizacji znamienia „znaczej ilości” należy formułować w oparciu o kryterium obiektywne, a nie jednorazową ilość narkotyku przyjmowaną przez sprawcę charakteryzującego się określonym stopniem uzależnienia. Takie też kryterium zastosowano w niniejszej sprawie i na jego podstawie dokonano ustaleń faktycznych co do każdego z czynów przypisanych skazanemu.

Znamienne jest również, że naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. – w ramach jednego zarzutu – obrońca powiązał z naruszeniem art. 424 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. Przywołany art. 424 k.p.k. odnosi się do uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, a w niniejszej sprawie przepis ten nie został objęty materią wniesionej apelacji. W kasacji natomiast skarżący swoje stanowisko o wadliwie przeprowadzonej kontroli instancyjnej (w zakresie samoistnego błędu w ustaleniach faktycznych) połączył z naruszeniem przepisów postępowania regulujących strukturę uzasadnienia orzeczenia, kwestionując przez ich pryzmat zupełność uzasadnień wyroków sądów obu instancji i powiązał to naruszenie z rażącą niesprawiedliwością orzeczenia. Abstrahując od wadliwej redakcji tak skonstruowanego zarzutu kasacyjnego, należy stwierdzić, że uzasadnienie wyroku sądu *meriti* pozwalało przeprowadzić sądowi *ad quem* kontrolę instancyjną w związku z postawionymi w apelacji zarzutami – i to zarówno w sferze wskazanej w art. 438 pkt 3 k.p.k., jak też w kontekście rewizji ustaleń faktycznych z punktu widzenia zasady swobodnej oceny dowodów. Należy przy tym zaznaczyć, że samo

naruszenie przez sąd dyspozycji przepisu art. 424 § 1 k.p.k. nie uzasadnia uchylenia zaskarżonego wyroku (art. 455a k.p.k.). Natomiast, jak wynika z wyżej poczynionych rozważań, uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego – w zakresie wyznaczonym zarzutem kasacyjnym – również spełniało standardy przewidziane w art. 457 § 3 k.p.k.

Również drugi z zarzutów kasacyjnych uznać należy za oczywiście bezzasadny. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, sąd odwoławczy odniósł się w przekonujący sposób do apelacyjnych zarzutów kwestionujących posiadanie przez skazanego środków psychotropowych w zakresie czynu przypisanego w pkt II wyroku sądu *a quo*. W tej jednak materii obrońca ponowił zastrzeżenia, które uprzednio sformułował w zwykłym środku odwoławczym. Tymczasem organ *ad quem* jasno wskazał powody, które przemawiały za uznaniem wyjaśnień skazanego za niewiarygodne. W tym przedmiocie zaakcentował ich nielogiczność i wewnętrzną sprzeczności, a także zestawiał je z zeznaniami świadka N. Y.. Podniesiona przez autora kasacji wadliwość kontroli instancyjnej, mająca przejawiać się brakiem wszechstronnego i kompleksowego rozważenia zarzutów z pkt 5 i 6 apelacji, sprowadzała się *de facto* do przedstawienia zupełnie odmiennej interpretacji okoliczności wynikających z przeprowadzonych dowodów, względnie formułowania zastrzeżeń irrelevantnych dla rozstrzygnięcia sprawy i zarazem insynuujących wprowadzenie przez sąd odwoławczy błędnych ustaleń faktycznych, a to w zakresie tytułu prawnego skazanego do lokalu, w którym ujawnione zostały substancje psychotropowe, podczas gdy z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że sąd ten wskazał, iż skazany był najemcą tego lokalu i w tym znaczeniu pokój w hostelu przy ul. [...] w W. określił jako „pokój oskarżonego”. W ramach tego zarzutu skarżący również nie wykazał na czym miałby polegać błąd sądu odwoławczego w procesie kontroli oceny materiału dowodowego, której uprzednio dokonał sąd pierwszej instancji. Autor kasacji poprzestał na polemice ze stanowiskiem organu *ad quem*, skupiając się na przedstawieniu alternatywnej wersji wydarzeń (pomijając przy tym powody uznania wyjaśnień skazanego za niewiarygodne), a nie na wykazaniu błędów po stronie sądu. Wykluczone jest natomiast oczekiwanie, że sąd kasacyjny przeprowadzi ponowną oraz samodzielłą ocenę dowodów – i na tej podstawie

skontroluje poprawność poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2021 r., V KK 63/21).

Należy też odnotować, że sąd odwoławczy rozpoznając apelacyjny zarzut naruszenia art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., dotyczący kwestii przeprowadzenia uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów (obrazę tych konkretnie przepisów podano w apelacji) – wskazał powody przemawiające za bezzasadnością podjęcia tej aktywności procesowej. Dysponując przedłożoną przez obrońcę dokumentacją medyczną skazanego, sąd ten stwierdził, że nie zaistniały przesłanki z art. 201 k.p.k., które implikowałyby potrzebę wydania uzupełniającej opinii przez zespół biegłych psychiatrów. Sąd *ad quem* podkreślił, że autorzy opinii z tej specjalności uwzględnili dokumentację z hospitalizacji skazanego na oddziale psychiatrycznym. Wynikające z tego dokumentu okoliczności były więc znane zarówno biegłym opiniującym w sprawie, jak i sądowi odwoławczemu, który nadto dysponował zaliczonymi do materiału dowodowego – a wspomnianymi w zarzucie kasacyjnym – zaświadczeniami lekarskimi, wskazującymi na kontynuację leczenia psychiatrycznego przez skazanego. To zaś, że skarżący usiłuje określonym okolicznościom przypisać doniosłe znaczenie dla konkluzji o stanie zdrowia psychicznego skazanego *tempore criminis* (i to nawet w sytuacji, gdy biegli nie przyznali im takiej rangi) nie stanowi argumentacji wskazującej na rażące naruszenie prawa przez sąd odwoławczy (tj. art. 201 k.p.k. regulującego materię wydania opinii uzupełniającej lub też nowej opinii), lecz jedynie projekcję odmiennego zapatrywania na ocenę relewantności zaistniałych w sprawie okoliczności. Należy przypomnieć, że opinię biegłego ocenia sąd i to ten organ procesowy decyduje, czy jest ona dla niego zrozumiała i przekonująca w treści, czy odpowiada na pytania zakreślające jej przedmiot i granice, czy jest wewnętrznie spójna i niesprzeczna, oraz czy nie rodzi wątpliwości co do jej merytorycznej trafności (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2021 r., III KK 82/21, LEX nr 3232206). W przedmiotowej sprawie sąd odwoławczy – na skutek podniesionego zrzutu apelacyjnego – poddał ocenie stanowiska biegłych psychiatrów w aspekcie art. 201 k.p.k., uznając że nie zachodzą wymienione w tym przepisie kwantyfikatory, a treść opinii spełnia wymogi przewidziane w art. 202 § 1 i 5 k.p.k. W kontekście omawianego zarzutu wypada

odnotować słuszne stanowisko orzecnicze, że przepis art. 170 § 1 k.p.k. w odniesieniu do dowodu z opinii biegłego może mieć zastosowanie jedynie przy rozpoznawaniu pierwszego w sprawie wniosku o powołanie ekspertów, których dotąd nie powołano, albo wniosku o powołanie biegłego odnośnie do zupełnie innego przedmiotu opinii niż ten, którego dotyczy złożona już ekspertyza. Natomiast materię wydania opinii uzupełniającej lub też nowej opinii, jeżeli dotychczasowa ekspertyza jest niepełna lub niejasna czy też wewnętrznie sprzeczna, reguluje kompleksowo art. 201 k.p.k. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 października 2020 r., IV KK 391/20, LEX nr 3080528). W istocie zatem, skoro obrońca opowiadał się za koniecznością przeprowadzenia opinii uzupełniającej, kasacyjny zarzut powinien zostać ukierunkowany na naruszenie art. 201 k.p.k. Choć sąd odwoławczy w postanowieniu oddalającym wniosek dowodowy obrońcy odwołała się formalnie również do art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. (omyłko wpisano „art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k.”) – rozważenia na temat naruszenia tego przepisu, wobec słuszności przywołanego stanowiska orzecniczego, uznać trzeba za bezprzedmiotowe. Samo zaś nieuwzględnienie wniosku o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii sądowo-psychiatrycznej było w istocie konsekwencją uznania zarzutu apelacji w tym zakresie za bezzasadny, bowiem w ocenie sądu odwoławczego nie doszło do zaistnienia przesłanek określonych w art. 201 k.p.k., co wprost wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Tym samym zarzut rażącego naruszenia związkowo przywołanego przepisu z art. 198 § 1 k.p.k. (co do którego skarżący nie wskazał zresztą zakresu naruszenia) jest też oczywiście bezzasadny.

W tym stanie rzeczy należało uznać, że w niniejszej sprawie nie doszło do żadnego z uchybień zarzuconych w kasacji. W istocie bowiem skarżący albo powtórzył zarzuty sformułowane wcześniej w zwykłym środku odwoławczym i rozstrzygnięte przez sąd drugiej instancji, albo też z samego faktu ich rozpoznania przez ten sąd próbował uczynić podstawę zarzutu kasacyjnego. Zabieg taki nie mógł okazać się skuteczny, co przemawiało za oddaleniem – na posiedzeniu przewidzianym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k. – wniesionej kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

W tej sytuacji rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia w trybie art. 532 § 1 k.p.k. byłoby zabiegiem bezprzedmiotowym.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak postanowieniu.

[SOP]

[ms]